



Ks. JANUSZ GORCZYCA

redaktor wydania

Charytatywny koncert kolęd i pastorałek we wrocławskiej katedrze kolejny raz dowiódł, iż sporo jest w nas wrażliwości, otwartości na drugiego człowieka. Mimo codziennych zmartwień, zabiegania i zatroskania o własne sprawy, wciąż porusza nas los dzieci zagrożonych patologiami, ludzie biednych, potrzebujących pomocy. Szkoda jednak, że często brakuje takiego nastawienia w prozie życia, poza odświętnymi sytuacjami, które, mówmy szczerze, nic nas nie kosztują. Dobrze, że centroprawicowi politycy wrocławscy pokazali się w katedrze razem. Oby podobnej otwartości na siebie nie brakło im również w parlamencie. Społeczeństwo, nie tylko biedne, bardzo na to liczy. ■

„Oj Maluśki, Maluśki, kieby rękawicka...” – śpiewał Rafał Dutkiewicz, prezydent Wrocławia, w katedrze w niedzielę wieczorem, 15 stycznia.

Koncert kolęd i pastorałek zgromadził nie tylko liczną rzeszę słuchaczy, ale i dziennikarzy. Powód? – Politycy wrocławscy z PiS, PO i LPR mówili..., a raczej śpiewali jednym głosem. Oni też, podobnie jak prezydent, postanowili wesprzeć dobroczynną inicjatywę ks. Cezarego Chwilczyńskiego, dyrektora Radia Rodzina, na rzecz diecezjalnej Caritas. Przed publicznością, wśród której nie brakło kard. Henryka Gulbinowicza i bpa Edwarda Janiaka, zaprezentowali się: Aleksandra Natalia Świat, Ewa Wolak, Aldona Młyńczak, Wiesław Kilian, Stanisław Huskowski, Jacek Protasiewicz, Sławomir Piechota, Andrzej Jaroch, Janusz Dobrosz, Tomasz Misiak, Władysław Sidorowicz. Wystąpili też

Koncert na rzecz dzieł wrocławskiej Caritas

Śpiewali razem



ADAM HAWALEJ

artyści scen wrocławskich: Justyna Ilnicka – sopran, Joanna Pietrasiewicz – recytacja, prof. Bogdan Makal – baryton, Jerzy Butryn – baryton, Marek Kupczyński – baryton, Stanisław Śliwiński – akompaniament. Całość poprowadził Janusz Telejko.

Rafał Dutkiewicz, znany z artystycznej wyobraźni, do śpiewanej solo pastorałki „Oj Maluśki...” dołączył zwrotkę o lokalnym zabarwieniu. Zadeklarował w niej, że jeśli we

Podczas koncertu wspólnie zaśpiewali politycy z PiS, PO i LPR

Wrocławiu powstanie wreszcie obwodnica, to stanie przy niej kapliczka. Czyżby nasz prezydent w sprawie obwodnicy liczył już tylko na niebiosa?...

Po koncercie odbyła się kwesta do puszek na rzecz wrocławskiej Caritas. Za złożone datki podziękował ks. Tomasz Burghardt, dyrektor tej organizacji. Patronat medialny nad imprezą objęły wrocławskie redakcje „Gościa Niedzielnego”, „Niedzieli” oraz TVP 3.

Ks. JANUSZ GORCZYCA

ABP MARIAN GOŁĘBIEWSKI ODWIEDZIŁ WSPÓLNOTĘ W GŁOSCE



KUBA ŁUKOWSKI

Podczas wizyty, która miała miejsce w niedzielę 15 stycznia, Metropolita wrocławski przewodniczył Mszy św. sprawowanej w intencji parafian oraz poświęcił nowy dach na kościele parafialnym i obraz Miłosierdzia Bożego w bocznym ołtarzu świątyni, autorstwa Antoniego Mleczki. Remont dachu był zwieńczeniem prac prowadzonych przy kościele i plebanii w Głosce od czasu erygowania parafii w 1995 r. Ks. Ryszard Grobelny, proboszcz wspólnoty, podkreśla, że kosztowna inwestycja nie byłaby możliwa, gdyby nie ofiarność parafian. Dzieło wspomagały również

Abp M. Gołębiewski poświęcił nowy dach kościoła parafialnego w Głosce

Kuria Metropolitalna, władze gminy Miękinia, z wójtem Jerzym Wieczorkiem, oraz Michał Gniewek – nadleśniczy z Miękini.

KUBA ŁUKOWSKI

Poszukiwacze skarbu

DO SULISTROWICZEK, na zimowisko w ośrodku Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, wyruszyła 15 stycznia grupa kilkudziesięciorga dzieci z Wrocławia. Organizatorem wyjazdu jest Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom, Młodzieży i Rodzinom „SAVIO”, prowadzące działalność wychowawczą w duchu ks. Jana Bosko. Dużą część grupy (20 osób) stanowią dzieci z parafii pw. Trójcy Świętej na Krzykach. Ich pobyt w Sulistrowiczkach możliwy jest dzięki finansowemu wsparciu Parafialnego Oddziału Caritas oraz stowarzyszenia, które uzyskało na ten cel dotacje z Urzędu Miasta. Program tygodniowego zimowiska, pod hasłem „Odnaleźć skarb”, zawiera

m.in. zajęcia plastyczne, sportowe i rekreacyjne, wyjazd na kryty basen do Bielawy oraz zwiedzanie Świdnicy. Tydzień później, 23 stycznia, do ośrodka w Sulistrowiczkach przyjadą wychowankowie świetlic środowiskowych prowadzonych przez Caritas Archidiecezji Wrocławskiej.

Parafialny Oddział Caritas przy parafii pw. Trójcy Świętej opiekuje się najmłodszymi przez cały rok. Zajmuje się dożywianiem dzieci, organizuje świąteczne paczki, pomoc na początek roku szkolnego (tzw. ołówkowe), wyjazdy na wypoczynek letni i zimowy oraz rozmaite formy indywidualnego wsparcia – np. wykupywanie recept.



Autokar z uczestnikami zimowiska wyrusza spod kościoła pw. Trójcy Świętej na Krzykach

Zmiana terminu rekolekcji

O ZMIANIE TERMINU REKOLEKCJI dla młodzieży licealnej i gimnazjalnej w Henrykowie, organizowanych tradycyjnie podczas ferii zimowych, poinformowało Metropolitalne Wyższe Seminarium Duchowne. Przesunięcie wynikało w związku z uroczystością konsekracji biskupa nominata Andrzeja

Siemienińskiego, zaplanowaną na 11 lutego. Młodzież licealna będzie miała ćwiczenia duchowe od 17 do 19 lutego. Młodzież gimnazjalna natomiast od 24 do 26 lutego. Przyjazd do Henrykowa pierwszego dnia do godz. 17.00, zakończenie rekolekcji następnego dnia o godz. 13.00.

„Gość” w RR i Internecie

RADIO RODZINA (92 FM) prezentuje co tydzień najnowsze wydanie „Gościa Niedzielnego”. Wybrane tematy podejmowane na naszych łamach przybliżą audycje nadawne w soboty



o godz. 20.30 i niedzielę o 9.40. Zapowiedzi artykułów można też znaleźć w dziale „aktualności” na stronie internetowej archidiecezji www.archidiecezja.wroc.pl

Kolędowo u św. Alberta Wielkiego



Koncert kolęd w parafii pw. Świętego Alberta Wielkiego

TRADYCYJNIE w okresie Bożego Narodzenia w kościele pw. św. Alberta Wielkiego we Wrocławiu Sołtysowicach odbył się koncert kolęd w wykonaniu parafialnego chóru młodzieżowo-dziecięcego „Emanuel”, pod kierownictwem Mirosławy Szostakiewicz. Słuchaczom zaprezentował się też po-

pularny zespół „Granifer”, tworzony przez kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego ojców franciszkanów. „Była to wspaniała uczta duchowa, za którą uczestnicy koncertu podziękowali wykonawcom gromkimi brawami” – powiedział o. Stanisław Paszewski OFM, proboszcz wspólnoty.

Echa pielgrzymowania

GOTYCKI KOŚCIÓŁ pw. Bożego Ciała we Wrocławiu gromadzi raz w miesiącu, na wieczornej Mszy św., uczestników (także duchowych) pieszej pielgrzymki wrocławskiej. Zwykle po Eucharystii odbywa się pod przewodnictwem ks. Orzechowskiego spotkanie, podczas którego, przy herbatce, można powspominać pielgrzymkę i zapoznać się z planami dotyczącymi kolejnej wędrowki ku Jasnej Górze. Msza sprawowana w niedzielę

15 stycznia przez ks. Andrzeja Dziełaka, proboszcza parafii, ponownie przywołała ducha pątniczego. Korespondowały z nim zarówno opowieść o Samuelu i Ewangelia, przypominająca powołanie Piotra, jak również świadectwo, którym podzieliła się, przybyła z Kazachstanu, s. Dominika. Swoją opowieść o pracy misyjnej i trudach pielgrzymowania do tamtejszego sanktuarium maryjnego zakończyła piękną rosyjską pieśnią religijną.

Pomogą dzieciom

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY dokonało podsumowania kwesty przeprowadzonej przy Szopce Bożonarodzeniowej na rynku wrocławskim 23 i 26 grudnia 2005 r. Młodzież z KSM-u zebrała wówczas kwotę 4151 zł i 31 gr. Zostanie ona

przeznaczona na karnety obiadowe dla uczniów trzech wrocławskich szkół podstawowych. „Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowania – mówi prezes diecezjalnego KSM-u Andrzej Markowski. – Życzymy błogosławieństwa Bożego w Nowym Roku!”.

PRZYBYWA NAS

HENRYK KALINOWSKI,
KIEROWNIK URZĘDU STANU
CYWILNEGO WE WROCŁAWIU



Każdy przełom roku sprzyja podsumowaniom. Warto więc spojrzeć na statystyki dotyczące mieszkańców stolicy Dolnego Śląska. Ku zaskoczeniu wielu, z przyjemnością stwierdzam, że rok 2005 przyniósł nam wzrost liczby ludności. W stosunku do roku 2004, w roku ubiegłym odnotowaliśmy 168 urodzeń więcej. Warto też podkreślić, że w tym samym czasie spadła liczba zgonów. W roku 2004 było ich 7230, a w 2005 r. – 7063. Z moich informacji wynika, że statystyki sporządzane w parafiach, przedstawiają bilans ujemny. Pamiętajmy jednak, że nasz urząd odnotowuje urodzenia, a Kościół – chrzty. Wniosek nasuwa się jeden – maleje liczba dzieci chrzconych w Kościele rzymskokatolickim.

„Niedziela na Dolnym Śląsku” ma siedzibę we Wrocławiu

Siostrzana redakcja

Dolnośląska edycja tygodnika „Niedziela” otworzyła swą siedzibę przy ul. Kuźniczaj 11/13 we Wrocławiu.

Uroczystego poświęcenia nowego lokum dokonał abp Marian Gołębiowski 11 stycznia. Wśród zgromadzonych gości był marszałek województwa dolnośląskiego Paweł Wróblewski, a także przedstawiciele diecezjalnych instytucji. Redaktor naczelny „Niedzieli” ks. Ireneusz Skubiś podkreślił, że tygodnik chce pełnić rolę służebną wobec archidiecezji i poszczególnych parafii. Metropolita gratulował zespołowi redakcyjnemu dotychczasowych osiągnięć oraz życzył dziennikarzom „Niedzieli” i „Gościa Niedzielnego” dobrze rozumianej, twórczej rywalizacji.

Pierwsze numery „Niedzieli na Dolnym Śląsku” ukazały się w sierpniu 2004 r. Zespół redakcyjny tworzą obecnie Lilianna Sicińska – redaktorka odpowiedzialna za lokalną



AGATA COMBIK

edycję, Agnieszka Bużała, Jolanta Marszałek (urzędująca w Częstochowie). „Jan Paweł II nazwał Wrocław miastem spotkań – mówi L. Sicińska. – Chcemy, by i nasza redakcja była »miejscem spotkań«. Będziemy zapraszać tu interesujących ludzi, być może stworzymy klub dyskusyjny”.

Otwarcie nowej redakcji było okazją do opłatkowego spotkania – na zdjęciu Metropolita z red. Lilianną Sicińską

„Niedziela na Dolnym Śląsku” to jedna z dwudziestu polskich edycji tego tygodnika. Wydawana jest także „Niedziela w Chicago” i „Niedziela we Włoszech”. Na stronie internetowej tygodnika dostępna jest m.in. wersja dla niesłyszących.

AGATA COMBIK

Nowe inicjatywy na wrocławskich Polanowicach

Dobroć zawsze modna

Nieczęsto zdarza się, aby goście arcybiskupa na urodzinach.

Udało się to ks. Andrzejowi Kuźmickiemu, proboszczowi parafii pw. NMP Matki Kościoła na wrocławskim osiedlu Polanowice. Przyczyniło się do tego zakończenie układania posadzki w prezbiterium tamtejszej świątyni. Kiedy doszło do ustalania z abp. Marianem Gołębiowskim terminu jej poświęcenia, okazało się, że w biskupim kalendarzu akurat pod datą 10 stycznia nie ma jeszcze żadnego wpisu.

Poświęcenie wykonanych robót poprzedziła koncelebrowana Msza św. pod przewodnictwem Metropolity wrocławskiego. Przy ołtarzu stanął też Jubilat oraz ks. Józef Więcla-

wek, od ubiegłego roku wikariusz wspólnoty. W homilii Biskup wrocławski nawiązał do czytań mszalnych, w których była mowa o ufnej modlitwie Anny, matki Samuela. Bóg wysłuchał jej prośby i po latach obdarował ją synem. „W naszych modlitwach – mówił Kaznodzieja – więcej potrze-

Metropolita poświęcił nową posadzkę na Polanowicach

ba dyspozycyjności wobec woli Bożej. On najlepiej wie, czego i kiedy nam potrzeba”. Arcybiskup przypomniał, że modlitwa jest najskuteczniejsza wtedy, gdy towarzyszy nam mocne przekonanie o jej sile.

W takim kontekście Metropolita mówił o uroku Mszy św.,

jako najpiękniejszej modlitwie wspólnotowej. Im bardziej świadomie uczestniczymy w niej, tym mocniejszą wspólnotę Kościoła budujemy. Wspólnotę, która promieniuje nadzieją na innych.

Na zakończenie abp M. Gołębiowski poświęcił posadzkę w prezbiterium, a po Eucharystii zasiadł przed ołtarzem, by wraz ze wszystkimi obejrzeć kukielkowy spektakl o św. Mikołaju, w wykonaniu dziecięcego zespołu teatralnego. Jak się okazało, opowieść o biskupie dobroci, który dzielił się sercem z innymi, zachwyca nie tylko na początku grudnia. I dobrze, że dzieci nam to uświadomiły swym uroczym występem.

Ks. JANUSZ GORCZYCA



MARCIN BRACKI

Chorał gregoriański

Sonda

JAN ANDRZEJ DĄBROWSKI,
PREZES KOLEGIUM EUROPY
WSCHODNIEJ



Działalność SGS jest ważna z kilku powodów. Po pierwsze, jest to przekaz żywej tradycji Kościoła rzymskiego. Po drugie, to ukazywanie piękna liturgii Kościoła zachodniego. Po trzecie, to odkrywanie „zapomnianych” źródeł muzyki średniowiecznej na Dolnym Śląsku wraz z przekazami tradycji wspólnot monastycznych. Wreszcie trzeba dodać, iż schola jest znakomitą szkołą życia dla młodych ludzi.

NATALIA NIEDZWIECKA,
DOKTORANTKA SOCJOLOGII



Jesteśmy jedną z niewielu grup w ten sposób śpiewającą chorał. Marcelowi Péresowi, pracującemu z francuskimi dominikanami, zawdzięczamy powtórne zwrócenie uwagi na traktat „De Musica” Hieronima z Moraw. Zamiast łagodnych, „uduchowionych” długich fraz, pojawił się śpiew powolny, rytmiczny, zdobny, mocny, z częstymi rytmicznymi oddechami.

PIOTR GÓRKA, ARCHITEKT



Śpiewanie dało mi głębsze spojrzenie na liturgię, na własną duchowość. Prowadzi mnie do dyskusji o wierze. Również ważne jest dla mnie, że w stowarzyszeniu poznałem wielu wspaniałych ludzi.

Stowarzyszenie

Schola Gregoriana
działa na polu
liturgicznego
śpiewu
tradycyjnego
i już samo to jest
w dzisiejszym świecie
co najmniej dziwne.

tekst

**MAŁGORZATA
SKOBLIŃSKA**

Byla pierwszym na Dolnym Śląsku, i jednym z pierwszych w Polsce, założonym przez osoby nieduchowne zespołem wykonującym chorał gregoriański – śpiew własny Kościoła rzymskiego. Robertowi Pożarskiemu, szefowi zespołu, wraz z członkami scholi udało się niezwykle wiele dokonać przez pięć lat działania: w 2002 r. założono stowarzyszenie zrzeszające miłośników śpiewu gregoriańskiego oraz liturgii, powstała żeńska Schola Mulierum Silesiensis, działa Schola Śpiewu Tradycyjnego. Schola powstała z inicjatywy Jana Andrzeja Dąbrowskiego, który zaprosił kantora Roberta Pożarskiego do pracy we Wrocławiu.

Kantor szybko rozpoczął pracę, bo spotkał grupę fascynatów: młodych ludzi zainteresowanych poznawaniem i śpiewaniem tradycyjnych pieśni religijnych. Od 1998 pod wodzą Konrada Zagajewskiego gromadzili się na



cotygodniowych spotkaniach śpiewaczych u wrocławskich dominikanów.

Pierwotne zainteresowanie dawną polifonią ustąpiło fascynacji śpiewem tradycyjnym – jednogłosowym, modalnym, wykonywanym pełnym, mocnym głosem. – Pieśni tradycyjne są piękne i zbudowane na tej samej zasadzie co chorał, bardzo często są tłumaczeniami łacińskich chorałów hymnów. Chorał zbudowany jest na podstawie oktoichosu – „ośmiu tonów kościelnych”, nietemperowanych równomiernie.

„Słuchając śpiewaka tradycyjnego, czyli takiego, który nie uczył się w szkole przy fortepianie, tylko całe życie śpiewał w polu, pracy, domu i w kościele, razem z innymi wyznając śpiewem swoją wiarę, słyszy się zupełnie inną skalę, tak różną od tej równomiernie tem-

Schola Gregoriana Silesiensis na festiwalu „Voix et Route Romane” w Strasburgu; październik 2004 r.

Poniżej
Schola kobieca Mulierum Silesiensis, podczas nocnego nabożeństwa Wigilii Narodzenia św. Jana Chrzciciela, czerwiec 2005 r.

perowanej. Jej zasady są niezbędne, by zrozumieć muzyczne podstawy śpiewu chorałowego – tłumaczy Konrad. Około dwudziestu osób, których średnia wieku wynosi poniżej 30 lat, nie jest zawodowymi śpiewakami, lecz miłośnikami śpiewu i liturgii. „To daje nam z jednej strony łatwość oderwania się od XVIII- i XIX-wiecznych akademickich technik śpiewu, takich jak belcanto czy messa di voce, z drugiej zaś sprawia, że



Śpiew na Dolnym Śląsku

praca wokalna prowadzona jest bardziej intensywnie niż w klasycznym chórze” – podkreśla kantor SGS.

„Spotykałem różnych muzyków: Korsykańów, Marokańczyków. Przecudnie zdobili, ich frazy mnie fascynowały – mówi Marcin, student teologii. – Jestem pod największym wrażeniem sposobu śpiewania Greków. Piękne ozdobniki, cudowne frazy chce się powtarzać, ale boję się w nich osiąść. Nie chcę wibrować głosem dla niego samego, frazy i zdobienia mają służyć się w modlitwę”. Podobnie myślą inni. Michał w tym roku broni pracy magisterskiej na architekturze krajobrazu; podkreśla, że, owszem, można byłoby się zajmować bardzo wieloma rodzajami muzyki, ale ten śpiew niesie ze sobą ponad tysiąc lat modlitwy. „Moja fascynacja chorałem gregoriańskim wynika z zagłębienia się w liturgię. Śpiew jest zaś nieodłączną częścią liturgii, niestety, obecnie niedoceniana, gdyż śpiewamy coraz mniej i coraz gorzej. Potrzeba ekspresji wiary przez muzykę, bardzo silna u młodzi, znajduje często wyraz w miernych muzycznie i tekstowo utworach, zbliżonych stylem do muzyki świeckiej. Antidotum może stać się zaczerpnięcie ze skarbcza tradycyjnej muzyki liturgicznej, która, niestety, pozostaje nieznaną dla ogółu, niesłusznie uważaną za przestarzałą lub zbyt trudną do wykonania” –

podsumowuje Tomasz, pracujący w instytucji finansowej.

Fakt, że SGS mogła zaistnieć we Wrocławiu stawia ich w pierwszym rzędzie badaczy, ze względu na niezwykle bogactwo rękopisów, które znajdują się w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego (w Europie drugie po Berlinie). Tam odnaleźli m.in. bardzo interesujący *Antyfonarz* sióstr klarysek z Głogowa, czy też fragmenty unikatowego na skalę europejską oficjum rymowanego o św. Jadwidze Śląskiej *Fulget Skorbe dies*. Pierwsze nieszpory z tego oficjum SGS wykonało w 2004 roku, śpiewając z faksymile XIV-wiecznego *Antyfonarza* z Henrykowa. Wszystkie projekty kulturalne, które od czterech lat realizują dzięki wsparciu samorządu Wrocławia oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, opierają się na wynikach badań tych zbiorów. ■

ROBERT POŻARSKI

Kantor SGS studiował interpretację chorału m.in. Marcela Péresa w Paryżu. Należy do założycieli Lektorskiej Scholi Cantorum, powstałej w 1989 r. przy Warszawskim Metropolitalnym Seminarium Duchownym. Dokonał rejestracji fonograficznej średniowiecznych polskich oficjów monastycznych dedykowanych św. Stanisławowi i Wojciechowi. Śpiewak Bornus Consort, kierownik muzyczny Scholi Teatru Węgajty. Wykonuje również repertuar barokowy i współczesny, występując z najbardziej znanymi polskimi zespołami i orkiestrami. ■

CZERPANIE ZE SKARBKA TRADYCYJ JEDNOCHY CHRZEŚCIJAN

Dzięki Marcinowi Bornus-Szczyńskiemu dowiedziałem się o istnieniu odrębnej XIII-wiecznej tradycji liturgiczno-muzycznej u dominikanów. Gdy razem z nim pojechaliśmy do Marcela Péresa – wybitnego francuskiego muzykologa i badacza XIII-wiecznych, powstałych w Rzymie, ksiąg dominikańskich – poznaliśmy nie tylko traktaty, ale przede wszystkim rękopisy w tradycji gallikańskiej, dominikańskiej czy starorzemieńskiej, a szczególnie zasadniczy dla zrozumienia zasad modalności XI-wieczny manuskrypt *Faculte de Medecine* z Montpellier. W ten sposób rozpoczęła się droga, po której prowadzimy nasze prace do dzisiaj. Spotykamy się z tradycyjnymi śpiewakami z różnych części Polski, ale także z Korsykanami, Sardami, a zwłaszcza kantorami greckich chórów cerkiewnych. Te ostatnie spotkania pozwalają nam poznawać modalność chorału bizantyńskiego, która jest prawdziwym skarbem w Europie, albowiem trwa niezmiennie od co najmniej 1000 lat! Seminaria z greckimi kantorami są cenne zwłaszcza dla zrozumienia, czym jest modalność śpiewu i jak się ją uzyskuje. Pamiętajmy, że już Karol Wielki sprowadził bizantyńskich kantorów, aby zaprowadzić w świeżo ochrzczonej Francji liturgię za pomocą chorału – tak powstał zapomniany dzisiaj, ale znany z niezliczonych zabytków rękopiśmiennych, chorał gallikański. W ten sam sposób Cyryl i Metody chrystianizowali Wschód naszego kontynentu, a więc związki chorału gregoriańskiego z Bizancjum wydają się bardzo bliskie. W tym roku przeżyłem bardzo cenne dla mnie wydarzenie, które miało miejsce podczas festiwalu „Pieśń naszych korzeni” w Jarosławiu. Podczas jednego z koncertów rumuński chór Byzantion wykonał śpiew uwielbienia, który polegał na śpiewaniu jednej zgłoski na długim i bardzo ozdobnym melizmacie. Melodia i rytm tego śpiewu wydały mi się znajome i po chwili rozpoznałem w nim *Alleluia „Potestas eius”* na Uroczystość Chrystusa Króla. Tego typu skojarzenia są bardzo częste, tak samo jest przy śpiewaniu pieśni tradycyjnych opartych na modalnych melodiach znanych m.in. z liturgii. Jestem przekonany, że fenomen śpiewu modalnego ze swoimi własnymi skalami, strojeniem i zwyczajami stanowi zupełnie osobny uniwersum. Zacytuję z pamięci wypowiedź s. Elżbiety Zołotariew z klasztoru na Świętej Górze Grabarce: „Śpiew liturgiczny, z natury jednogłosowy, stanowi zjawisko duchowe zamknięte dla świeckiej muzykologii”.

ROBERT POŻARSKI



We Wrocławiu Boże Narodzenie trwa dłużej

Święta u sąsiadów

Kolędy w języku ukraińskim rozbrzmiały w katedrze pw. śś. Wincentego i Jakuba.

W sobotę 7 stycznia wieni Kościoła greckokatolickiego świętowali Boże Narodzenie. Porannej liturgii przewodniczył bp Włodzimierz Juszcak, ordynariusz diecezji wrocławsko-gdańskiej tego obrządku. W uroczystości uczestniczył także abp Marian Gołębiewski wraz z kilkoma kapłanami archidiecezji wrocławskiej. Metropolita, w słowie skierowanym do zebranych, ży-

czył świąt pełnych pokoju, spędzonych w rodzinnym gronie. „Dzięki wam w naszej archidiecezji dłużej możemy cieszyć się świętami Bożego Narodzenia” – dodał Metropolita. Wcześniej w homilii bp W. Juszcak pogratulował archidiecezji wrocławskiej nowego biskupa – ks. prof. Andrzeja Siemienińskiego.

Święta stałe Kościoły obrządków wschodnich obchodzą według kalendarza juliańskiego, dwa tygodnie po wiernych Kościoła rzymskokatolickiego.

Bp W. Juszcak udzielił wiernym specjalnego błogosławieństwa

RADEK MICHALSKI



RADEK MICHALSKI

Opłatek u przewodników

Kochają Dolny Śląsk

Uroczyste spotkanie opłatkowe przewodników miejskich i turystycznych, którzy przyjechali 7 stycznia do auli Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

Ksiądz prof. Józef Pater, duszpasterz tego środowiska, zauważył, że przewodnicy od blisko piętnastu lat spotykają się przy różnych okazjach. Są ludźmi znającymi historię i kochającymi dolnośląską ziemię.

Na początku spotkania najpiękniejsze polskie kolędy

zaśpiewał chór międzyparafialny pod dyrekcją Władysława Sobuli. W ich wykonanie włączyła się ponadstuosobowa rzesza propagatorów turystyki. Przewodnicy wręczyli ks. J. Paterowi okolicznościowy medal PTTK, dziękując za integrację środowiska. W spotkaniu uczestniczył też bp Ryszard Bogusz z Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Hierarcha z uznaniem mówił o tym, że opłatki przewodników zawsze mają charakter ekumeniczny.

TOMASZ BIAŁASZCZYK

Postacie Kościoła śląskiego (99)

Kanonik Jan Paszkowicz

W procesie kulturotwórczym, obok bibliotek, ważne miejsce zajmują archiwa kościelne.

Kryją w sobie dokumenty lokacyjne, fundacje, nadania, akta papieży, biskupów, kapituł, parafii oraz dane personalne. Ich rozwój nastąpił wraz z renesansem prawa rzymskiego w XII w., kiedy dokumenty pisane nabierały wielkiego znaczenia i zabezpieczano je na równi z insygniami i skarbem. Główne śląskie archiwum kościelne mieściło się przy katedrze. Istniały też zbiory zakonne i parafialne, łączone często z biblioteką. Miały one swoje pomieszczenia, najczęściej nad zakrystią. W katedrze wrocławskiej pomieszczenie takie znajdowało się w tzw. górnej zakrystii, w której równocześnie przechowywano cenniejsze i rzadziej używane szaty, sprzęty i naczynia liturgiczne oraz różne przedmioty większych rozmiarów. W kasie archiwalnej, zamykanej zazwyczaj na trzy klucze, oprócz dokumentów przechowywano listy dłużników, pieniądze i wielką pieczęć kapitułną.

Nagromadzone z biegiem lat archiwalia spowodowały konieczność sporządzenia w 1455 r., za bpa Piotra II Nowaka specjalnej szafy – pojemnika z odpowiednimi szufladami. Na polecenie kapituły kanonik Jan Paszkowicz, wieloletni prokurator kapituły i *magister fabricae* katedry, zamówił, a być może i sam zaprojektował, mebel z drewna dębowego o długości 3,20, wysokości 1,86 i głębokości 0,90 m. Szafa została zaopatrzona w dwa duże skrzydła drzwiowe, osadzone na trzech zawiasach pasowych. Na frontowej stronie fryzu został wycięty gotycką minuskulą napis z podaniem daty wy-

konania dzieła. Szafa Paszkowicza otrzymała 3 żelazne zamknięcia, zawiasy i 8 otworów do wietrzenia, zabezpieczonych dziurkowaną blachą. W środku widnieje herb Paszkowicza: łabędź na zielonym polu. Do zamknięcia drzwi służył gotycki zamek i zakrętka. Wewnątrz szafy znajduje się 48 szuflad, umieszczonych na 6 poziomach, przeznaczonych na ułożenie dokumentów. Oznaczenie 24 górnych szuflad zostało dokonane kolejnymi literami alfabetu, graferowanymi w gotyckiej majuskuli. Pozostałe, dolne, szuflady także osygnowano literami alfabetu, z dodaniem litery „A”.

Prace nad szafą trwały około roku. Za jej sporządzenie zapłacono 35 florenów, co było dużą kwotą. Szafa służyła do przechowywania dokumentów do 1846 r., a następnie została ustawiona w sali gotyckiej wrocławskiego muzeum diecezjalnego. Można ją zaliczyć do najcenniejszych zabytków gotyckiego meblarstwa i bezsprzecznie stanowi ewenement na skalę światową.

Wrocław posiada jeszcze jeden wielki zabytek – tzw. *Liber niger*, który jest kopierzem dokumentów średniowiecznych. Zawiera on zbiór kopii z połowy i przełomu XIV i XV w. oraz z 1455 r. Obejmuje 767 odpisów, przy czym część wniesionych do niego oryginalnych dokumentów zaginęła. Cały kodeks został oprawiony w deskę i czarną skórę, stąd jego nazwa.

Z pewnością archiwa znajdowały się także w innych instytucjach kościelnych schyłkowego średniowiecza. Nadal czekają one na swoich badaczy, kryjąc bogactwo źródeł ułatwiających zgłębianie dziejów biskupstwa nadodrzańskiego.

KS. JÓZEF MANDZIUK

Nagrody w Ziębicach zostały rozdane

Hej, kolęda!

Zespół „Flash” z Bielawy zdobył Grand Prix VI Archidiecezjalnego Przeglądu Kolęd i Pastoralek „Betlejem”.

Impreza odbyła się w Ziębicach, w parafii św. Jerzego, w sobotę 7 stycznia. Honorowy patronat nad przeglądem sprawowali abp Marian Gołębiewski oraz Tadeusz Wolski, burmistrz Ziębic. Kolędowanie zainaugurowała Msza św. Po niej rozpoczęły się przesłuchania konkursowe ok. 35 zespołów i solistów, ogółem 390 artystów. Gwiazdą wieczoru był zespół „Rytmy Dobrej Nowiny”.

W kategorii dziecięcej I miejsce zajął zespół „Małe Ave” z Bielawy, II – Dziecięce Studio Wokalne z Ziębickiego Centrum Kultury, a III – zespół

„Italia” z Włoch. W kategorii solistów I miejsce zajęła Aleksandra Chabińska z Bielawy, II – Alicja Pyziak z Bielawy, a III – Aneta Rudkowska z Ziębic.

W kategorii młodzieżowej zwyciężył zespół „Asyż” z Wrocławia, II miejsce przypadło grupie „Deesis” z Bierutowa, natomiast III – zespołowi wokalnemu z Kuropatnika. Puchar dyrektora festiwalu ks. Tadeusza Polana zdobył „Zespół z Duszą” z Wrocławia, puchar ks. Bogusława Konopki, dziekana dekanatu Ziębice – „Akatyst” z Namysłowa, a puchar burmistrza – „Canta Chore” z Dzierżoniowa. Organizatorzy nagrodzili również najmłodszego uczestnika przeglądu – Michała Członkowskiego z Bierutowa.

BARBARA RAK

Spotkanie opłatkowe środowiska akademickiego

Oddali pokłon

Kaplica wrocławskiego seminarium nie pomieściła wszystkich akademików, którzy chcieli uczestniczyć we Mszy św., sprawowanej przez bp. Edwarda Janiaka 6 stycznia.

Na dorocznym spotkaniu opłatkowym, jak zwykle, było wielu księży. Wśród nich nie zabrakło biskupa nominata Andrzeja Siemienińskiego. Okolicznościową homilię wygłosił ks. Stanisław Orzechowski, duszpasterz akademicki. Przypomniał, że Mędrcy przybyli do Dzieciątka, aby oddać Mu pokłon. „Ta-

kie świadectwo możecie dawać współcześnie – mówił do profesorów. – Często nie musicie mówić o Bogu, wystarczy, że oddacie Mu pokłon. Owoce waszego przykładu widzę w sytuacjach, gdy student lub studentka mówi: »tak zrobił mój profesor«.

Tradycyjne życzenia opłatkowe zostały zdominowane przez osobę Biskupa nominata, do którego ustawiła się najdłuższa kolejka. Prof. Tadeusz Luty wręczył ks. A. Siemienińskiemu list gratulacyjny, w imieniu kolegium rektorów szkół wyższych Wrocławia i Opola.

TOMASZ BIAŁASZCZYK

Biskup nominat przyjmował życzenia i gratulacje



TOMASZ BIAŁASZCZYK

Spotkania ze Słowem i muzyką trwają już rok

Biblia i nuty

„Objawienie Bożej Miłości” było tematem prelekcji o. Mariana B. Arndta OFM, wygłoszonej w czasie kolejnego spotkania z cyklu „Verbum cum musica”.

Spotkanie odbyło się 8 stycznia we wrocławskiej parafii pw. św. Franciszka z Asyżu. O. M. B. Arndt mówił o różnych sposobach objawiania się Boga w hi-

ma Świętego i koncerty muzyczne. W organizację spotkań zaangażowane jest Stowarzyszenie Absolwentów Papieskiego Wydziału Teologicznego.

„Choć współcześnie oferuje się nam mnóstwo propozycji kulturalnych, wykładów i koncertów, okazuje się, że zawsze istnieje zapotrzebowanie na Pismo Święte – mówi moderator duszpasterstwa biblijnego. – Spotkania z cyklu »Verbum cum mu-



AGATA COMBIK

storii zbawienia. Ukazał, jak w miarę rozwoju ludzkiej cywilizacji i kultury, Objawienie przybierało coraz bardziej duchowy wymiar. Stwórca dał się poznać

jako potężny władca i sprawiedliwy sędzia, ale także jako Bóg miłosierny i bliski człowiekowi. Najpełniej objawił swą miłość w Jezusie Chrystusie. Uczestnicy spotkania mogli rozważyć tajemnicę Wcielonego Słowa także podczas koncertu kolęd w wykonaniu chóru miejscowej parafii pw. św. Franciszka z Asyżu.

Cykl „Verbum cum musica” zainaugurowany został w styczniu 2005 r. przez Diecezjalne Duszpasterstwo Biblijne, powołane przez abp. Mariana Gołębiewskiego. Jego moderatorem jest o. dr Marian Bernard Arndt OFM. „Verbum cum musica” to spotkania ze słowem Bożym i muzyką. Odbywają się zwykle raz w miesiącu (czasem częściej), w parafiach Wrocławia i okolicznych miejscowości. Na ich program składają się wygłaszane przez biblistów prelekcje dotyczące Pis-

Koncert kolęd w wykonaniu chóru z wrocławskiej parafii pw. św. Franciszka z Asyżu

sica», gdzie treści biblijne współgrają z bogactwem kultury, cieszą się zainteresowaniem wielu osób”. Ojciec M.B. Arndt pokłada duże nadzieje w

Studium Biblijnym tworzącym się przy PWT. „Jego absolwenci mogliby zaangażować się w różne formy propagowania słowa Bożego – by dotrzeć z nim do jak największej grupy ludzi”.

Jubileuszowe spotkanie z cyklu „Verbum cum musica” odbędzie się 22 stycznia na Ostrowie Tumskim. We wrocławskiej katedrze o godz. 18.30 odprawiona zostanie pod przewodnictwem bp. Mariana Gołębiewskiego uroczysta Msza św. Po Eucharystii w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego o prof. Hugolin Langkammer OFM wygłosi prelekcję na temat „Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”. Kameralny Chór Męski „Cantilena”, obchodzący 40-lecie istnienia, przedstawi najpiękniejsze kolędy i pastorałki polskie.

AGATA COMBIK

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. św. Michała Archanioła w Krzydlinie Małej

Parafia czterech świątyn

Opiekę duszpasterską nad mieszkańcami wspólnoty, która co roku świętuje aż cztery odpusty i trzy Pasterki, sprawują misjonarze klaretyni.

Mnogość uroczystości bierze się stąd, że w parafii obejmującej pięć miejscowości (Krzydlina Mała, Dębno, Domaszków, Krzydlina Wielka, Rozwadów) są aż cztery świątynie.

Klaretyni

W październiku zeszłego roku zakonnicy obchodzili jubileusz czterćwiecza obecności w tutejszej wspólnotie. Ich posługę w Krzydlinie Małej zapoczątkował w 1980 r. o. Stanisław Wójcik, który objął parafię po kapłanie diecezjalnym.

Oprócz parafialnej pracy duszpasterskiej misjonarze zajęli się również remontem i rozbudową powierzzonego im majątku. Z budynku dawnego klasztoru augustianów utworzyli dom nowicjacji dla kandydatów do zgromadzenia. Kolejnym przedsięwzięciem było zorganizowanie Centrum Duchowości Klaretynskiej, w którym odbywają się głównie rekolekcje oraz grupowe spotkania modlitewne.

Proboszczem wspólnoty jest o. Krystian Piechaczek. Jako wikariusz posługuje razem z nim o. Mirosław Dobruk. Ra-



KUBA ŁUKOWSKI

zem mają pod swoją opieką 1200 wiernych. Pomocą w razie potrzeby zawsze służą im pozostali ojcowie mieszkający w krzydlińskim domu zakonnym.

Parafianie

Wywodzą się głównie spośród repatriantów ze Wschodu. W zeszłym roku obchodzili 60. rocznicę pobytu na Ziemiach Zachodnich. Razem z nimi pojawił się w parafii zwyczaj sypania owsa w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. „Nie znałem wcześniej tej tradycji, dlatego było dla mnie zaskoczeniem, gdy w pierwszym roku mojej pracy w Krzydlinie w dzień św. Szczepana wierni podczas nabożeństwa zaczęli obсыпать mnie ziarnem” – opowiada proboszcz. Rzucanie zbożem w kapłana nawiązuje do ukamienowania pierw-

szego męczennika Kościoła.

W parafii mieszka kilka rodzin greckokatolickich. Choć ich liturgia jest odmienna od rzymskiej, biorą udział w życiu wspólnoty – tak jak inni uczestniczą w niedzielnym Mszach św. i dbają o czystość w kościele.

Miejscowa młodzież mocno angażuje się w sport. Od kilku miesięcy razem z proboszczem grupa chłopców systematycznie trenuje piłkę nożną, a ich drużyna bierze udział w rozgrywkach okręgowych. „Staram się uczyć młodzież wzajemnego szacunku” – podkreśla kapłan. Dziewczęta, również z o. K. Piechaczkiem, grają w siatkówkę. W parafii działają także dwie schole – dziecięca i młodzieżowa. Opiekę nad nimi sprawuje o. M. Dobruk.

KUBA ŁUKOWSKI

O. KRYSZTIAN
PIECHACZEK CMF

Pochodzi z Górnego Śląska. Święcenia kapłańskie przyjął w 1988 r. Dotychczas pracował w Łodzi, Paczynie i Miedarach oraz w seminarium duchownym klaretynów we Wrocławiu

Kościół parafialny w Krzydlinie Małej został wybudowany w 1899 r.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Niesakramentalne związki małżeńskie są dzisiaj ogromnym wyzwaniem dla kapłanów. Uważam, że przyczyną takiego stanu jest zła moda – jedni patrzą na drugich i myślą, że skoro inni tak żyją, to czemu my się mamy przejmować? Jako dekanalny duszpasterz rodzin kładę duży nacisk na odpowiednie przygotowanie narzeczonej do ślubu. Uczę ich, że miłość wymaga ofiary i zobowiązuje do odpowiedzialności przed Bogiem za drugiego człowieka, a to właśnie realizowane jest w sakramencie małżeństwa. Staram się podnosić zaangażowanie wiernych w życie parafii. Moim zamierzeniem jest doprowadzić do mocniejszej integracji wspólnoty. Jestem jej proboszczem dopiero drugi rok, ale poznaję parafian i chcę być dla nich zawsze dostępny. Wiem, że ich główną bolączką jest brak pracy, jednak próbuję mobilizować ludzi do większej aktywności. Tłumaczę, że wiara powinna obejmować wszystkie sfery życia, oraz że w Bogu możemy szukać oparcia i nadziei. Cieszy mnie stopniowe ożywianie życia sakramentalnego wspólnoty – razem z ojcami z naszego domu zakonnego rozdajemy dużo Komunii św. i służymy w konfesjonatach, czasami przez całe godziny.

Zapraszamy do kościoła

- Niedziele i święta: Krzydlina M. – 7.00, 11.00, Dębno – 8.30, Krzydlina Wlk. – 10.00, sobota 17.00, Domaszków – 12.30
- Dni powszednie: Krzydlina M. 17.00 (zimą 16.00), Krzydlina Wlk. – 18.00 (zimą 17.00)